Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok III. | Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek dnia 12. maja 1936 r. | Nr. 55

W rocznicę śmierci
Pierwszego Marszałka Polski
Józefa Piłsudskiego

Dzień 12 maja 1935 roku zapisał się na kartach historji polskiej wielkiemi czarnemi głoskami żałoby. Rok temu bowiem przestało bić Wielkie Serce, które przez całe swe życie miało jedynie potężne umiłowanie — wielkość i chwałę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

W tym pamiętnym dniu zakończył życie Ojciec i Wódz Narodu Polskiego, Człowiek; który na przestrzeni ostatnich lat kilkudziesięciu stał się sam jeden historją Polski i Jej sercem. W nim tylko i wyłącznie, było, źródło wszystkich poczynań państwowych, a śmierć Jego zatrzymała bieg pracy państwowej Polski i pracą tą wstrząsnęła tak silnie, że do dzisiejszego dnia skutki tego wstrząśnienia odczuwamy.

Przypominamy sobie jeszcze dobrze, jak to tydzień pogrzebowy po zgonie Marszałka Piłsudskiego Pył imponującą, w s w o j e j powszechnej żałobie manifestacją Polski i świata. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział nietylko przedstawiciele rządu i państwa, w pogrzebie wzięła udział cała Polska i cały świat. W kondukcie pogrzebowym widzieliśmy przedstawicieli królów i władców państw sprzymierzonych i niesprzymierzonych, z jedną z zebrań Ligi Narodów było poświęcone uczczeniu pamięci Wielkiego Polaka. Czternastu mówców składało Mu hołd, a długi szereg przmówień, rozpoczął przedstawiciel państwa, z którem na początku wolności Marszałek Józef Piłsudski stoczył pierwszą zwycięską wojnę odrodzonej Ojczyzny naszej.

W Polsce współczucie i żal zatoczyły kręgi do najodleglejszych strzech chłopskich, a nawet tam, gdzie w żywych sporach codziennych zwalczano żyjącego Polityka, oddano sprawiedliwość Zmarłemu Marszałkowi, oceniono godnie Jego dziejowe zasługi i rozważono Jego czyny związane w dużym stylu z historycznemi koniecznościami.

Powoli z trudnością przyzwyczailiśmy się do tej myśli, że niema już Józefa Piłsudskiego. Miejsca jego nikt już nigdy nie zajmie, był bowiem jak wszystko na świecie jednorazowym i niepowtarzalnym. Dziś tylko pozostała pamięć, że mieliśmy Go, że los dobrotliwy dał nam Wielkiego Człowieka w największej, ale najtrudniejszej zarazem godzinie narodowego życia, że przez całe lata pracował dla nas, walczył o nas i troskał się o nas.

Ta pamięć zaś nie tylko nigdy nie umrze, ale będzie żyła wiecznie, coraz mocniejsza, bogatsza i świetniejsza. Zachowamy ją jako największe dobro i przekażemy potomnym, by dalej czerpali z niej w chwilach smutku i zwątpienia otuchę, a w chwilach jasnych poczucie głębokiej wdzięczności.

W pierwszą żałobną rocznicę śmierci Wielkiego Wodza Narodu stwierdzić możemy że u rządzących mężów w Polsce, przeważa nie zmienione jeszcze dążenie do przestrzegania w życiu państwowem wielkich haseł idei Marszałka Piłsudskiego, którego wola żyje dalej, choć doczesne szczątki spoczywają od roku w podziemiach starej katedry na Wawelu.

Oby nigdy nie zabrakło siły czynu dla spełnienia tej woli i ukształtowania losu kraju i jego ludności po myśli gorących życzeń Zmarłego Marszałka ku nieśmiertelnej chwale umiłowanej Ojczyzny.

Banki Warszawskie podwyższają pensję pracownikom.

Ogólna poprawa w bankowości odbyła się również i na uposażeniach pracowników bankowych. Jednymi z pierwszych, które podniosły pensje swym pracownikom, były banki śląskie Obecnie w ślad za nimi poszły niektóre banki warszawskie, podwyższając pensje pracownikom bankowym w granicach od 20 do 100 zł. mies.

Generalny zakaz przywozu do Polski.
Ścisła reglamentacja całego obrotu handlowego z zagranicą.

WARSZAWA. Na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów uchwalono wprowadzić zakaz przywozu wszystkich towarów z zagranicy.

Wprowadzenie generalnego zakazu przywozu wszystkich towarów ma na celu z harmonizowanie zarządzeń reglamentacji towarowej z wprowadzoną ostatnio reglamentacją dewizową.

Przydział dewiz pod kątem widzenia potrzeb rynku wewnętrznego, jak i wykonania zobowiązań umownych wobec zagranicy, ma być oparty na przydziałach kontyngentowych, uskuteczniających w ramach reglamentacji towarowej.

W związku z tą uchwałą Rada ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie kontroli obrotu towarowego z zagranicą. Dekret ten przewiduje powołanie do życia komisji obrotu towarowego, której zadaniem będzie kontrolowanie tranzakcyj eksportowych.

Na podstawie przyjmowanych zgłoszeń wystawiane będą po zaopinjowaniu zaświadczenia walutowe.

Rozciągnięcie zakazów przywozu na całość naszego importu nie może być uważane, po ogłoszeniu dekretu o ograniczeniach dewizowych, za niespodziankę. Należało się spodziewać, iż zaistnieje zostanie techniczna możliwość pogodzenia nowej polityki dewizowej państwa z temi potrzebami, jakie stale istnieją w naszem życiu gospodarczem w stosunku do zagranicy.

Rozszerzenie reglamentacji przywozu towarowego z zagranicy nie posiada jakiegokolwiek gospodarczego znaczenia, skoro i tak już przywóz nasz był blisko w 4/5 w ten czy inny sposób reglamentowany.

Reglamentacja dewizowa daje w praktyce całkowitą swobodę reglamentowania przywozu w całości. Jeśli zatem rozciąga się dawne zakazy również i na pozostałą 1/5 przywozu, która dotychczas wchodziła na nasz rynek bez przeszkód, to nie dzieje się to w celu ograniczenia przywozu, ale raczej aby działanie przepisów dewizowych, działających automatycznie od strony obrotu walutowego, uzgodnić zarówno z potrzebami naszego przemysłu, jak i z temi obowiązkami, jakie nakładają na nas międzypaństwowe umowy handlowe.

Wśród bicia dzwonów i salw armatnich
Serce Marszałka spocznie w Mauzoleum na Rossie.

Według ostatecznie ustalonego programu, uroczystości żałobne w Wilnie rozpoczną się 11 maja o g. 6 wiecz. uroczystem otwarciem wystawy pamiątek p. n. „Marszałek Piłsudski a Wilno"

O godz. 20-tej — apel na placu Łukiskim, podczas którego odczytane będą nazwiska straconych na tym placu w 1863 r. i nazwiska poległych w lutach 1919 i 1920 przy zdobywaniu i obronie Wilna.

O godz. 20.45 — oddanie 21 strzałów armatnich z góry Trzykrzyskiej. Jednocześnie rozpoczną się modły w kościele św. Teresy, modły i bicie w dzwony we wszystkich świątyniach wileńskich, oraz skrzyżowanie reflektorów nad kościołem św. Teresy.

W czasie modłów nastąpi wyjęcie urny z Sercem z niszy, oraz wyniesienie trumny z prochami Matki Marszałka z podziemi kościoła.

Na nabożeństwie w kościele św. Teresy będzie tylko rodzina Marszałka, wojewodowie wileński i nowogródzki, gen. Żeligowski, rektor Staniewicz z gronem profesorów, prezydent miasta Maleszewski, oraz kilku wyższych urzędników państwowych.

We wtorek uroczystość rozpocznie się powitaniem P. Prezydenta Rzplitej, poczem odprawione będzie nabożeństwo żałobne, w kościele Ostrobramskim.

W czasie składania urny i trumny w mauzoleum bateria ustawiona na cmentarzu da 101 strzałów.

O godz. 20.45 kompanja chorągwiana odda honory na cmentarzu Rossa przed mauzoleum. orkiestry zaś odegrają marsza żałobnego, Baterja z góry Trzykrzyskiej da 21 strzałów.

Nadzwyczajna sesja Sejmu w końcu maja.

W okresie zamknięcia ostatniej sesji parlamentarnej nastąpiła zapowiedź, że w maju zwołana zostanie nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu. Na sesji tej Sejm miał się zająć rozpatrzeniem tych wszystkich projektów ustawodawczych, których nie zdołano już załatwić w okresie sesji zwyczajnej, oraz rozpatrzeć te projekty, które rząd wzniośłby do laski marszałkowskiej.

Obecnie ogólne zainteresowanie wzbudza sprawa terminu zwołania tej sesji nadzwyczajnej. Otóż uchodzi niemal za pewne, że sesja nadzwyczajna zwołana zostanie z końcem bieżącego miesiąca, a jako jej ściślejsze datę podają termin pomiędzy 25-ym a 29-ym bm.

Niewiadomo też, jak długo sesja nadzwyczajna trwać będzie. Według przypuszczeń kół politycznych, sesja przeciągnęłaby się mniejwięcej do drugiej połowy przyszłego miesiąca.

Min. Adam Koc ustąpił z prezesury Banku Polskiego.

P. Prezydent Rzeczypospolitej, przychylając się do prośby p. prezesa Banku Polskiego, ministra Adama Koca, zwolnił go w dniu wczorajszym ze stanowiska prezesa Rady Banku.

Wobec niedyspozycji wiceprezesa Banku, p. ministra Jana Piłsudskiego, powierzył tymczasowo p. ministrowi Kocowi pełnienie obowiązków prezesa Rady Banku Polskiego do czasu mianowania następcy.

Blum premjerem Francji.
Komuniści nie wejdą do rządu.

PARYŻ. Uchodzi obecnie za pewne, że przewodnictwo nowego gabinetu obejmie L. Blum przewódca partji socjalistycznej.

Nie jest pozatem wykluczone, że Blum połączy z premjerostwem tekę spraw zagranicznych albo sprawiedliwości.

Kandydatami do teki spraw zagranicznych są pozatem Herriot i Paul-Boncour. Ponieważ jednak Herriot kategorycznie oświadczył, że nie chce wejść do rządu, przewiduje się, że raczej obejmie on przewodnictwo w Izbie.

Duże wrażenie zrobiła pogłoska o wstąpieniu do rządu przewódców ruchu zawodowego.

W ciągu dnia wczorajszego wyjaśniło się pozatem, że komuniści nie wejdą do sądu. Tymczasem, w oczekiwaniu na utworzenie nowego gabinetu, na giełdzie zaznaczyła się ponownie tendencja zniżkowa.

Zapowiedź zniszczenia polskości na Śląsku Opolskim.

RACIBORZ. W ostatnich miesiącach władze niemieckie zmieniły nazwy 24 wsi polskich na niemieckie. Nazwy tych wiosek od tysiąca lat były Polskie.

Władze niemieckie zapowiadają, iż w najbliższym czasie zmienią wszystkie polskie nazwy wsi na Śląsku Opolskim.

Zapowiedział to niedawno starszy prezydent Śląska Opolskiego pos. Wagner, który oświadczył, że w ciągu pół lat władze niemieckie zlikwidują wszelkie objawy polskości na Śląsku Opolskim.

Powitanie negusa w Haifie.

Serdeczna manifestacja Arabów

HAIFA. Wczoraj przedp. przybył do portu w Haifie krążownik angielski „Enterprise". wiozący cesarza abisyńskiego, Haile Selassie z rodziną i świtą złożoną z przeszło 40 osób.

W chwili wjazdu krążownika do portu, na pokładzie stojącego tam na kotwicy angielskiego statku wojennego dano salut z 21 strzałów armańskich, zaś wszystkie statki handlowe w porcie powitały przybywającego cesarza rykiem syren.

Do krążownika podjechała łódź wioząca przedstawicieli władz palestyńskich z zastępcą wysokiego komisarza, generałem Lucke na czele, którzy powitali negusa na pokładzie.

Następnie cesarz wsiadł do motorówki i odjechał na brzeg.

Tu przedewszystkiem zbliżyła się doń delegacja Abisyńczyków z Jerozolimy z głównym abuną tamtejszym na czele.

Dostojnik Kościoła koptyjskiego padł przed cesarzem na ziemię i ucałował kraj jego szaty.

Cesarz, podniósł abunę, poczem nachylił się i podjąwszy szczyptę ziemi, schował ją starannie.

W czasie tego powitania, tłum Arabów zgromadzonych w p rcie wznosił okrzyki na cześć cesarza abisyńskiego.

Negus przeszedł następnie przed frontem bataljonu piechoty angielskiej i wraz z całem otoczeniem udał się na dworzec kolejowy.

O godz. 11 przedpołudniem pociąg wiozący cesarza i jego świtę ruszył do Jerozolimy, poprzedzany przez inny pociąg z eskortą wojskową.

Cesarz wraz z najbliższą rodziną zamieszkał w klasztorze koptyjskim.

Tu wsiadł do oczekującego już specjalnego pociągu, złożonego z 2 lokomotyw, 3 wagonów salonowych i 1 wagonu bagażowego.

Wojna w Abisynji nieskończona.

Ras Igazu organizuje opór

na czele armji 30-tysięcznej.

PARYŻ. Marsz. Badoglio zaniedokojony jest wiadomościami nadchodzącemi z zachodniej Abisynji, gdzie b. gubernator Addis Abeby ras Igazu gromadzi nowe siły, na których czele zamierza podjąć ua wielką skalę wojnę podjazdową.

W towarzystwie rasa Igazu znajduje się brat rasa Seyuma, b. dowódca przy bocznej gwardji cesarskiej

Dotychczas już podobno ras Igazu skupił dokoła siebie około 30.000 żołnierzy armji regularnej i wojowników. Ludność tych okolic masowo zaciąga się pod jego rozkazy, niszcząc za sobą drogi i studnie.

Samoloty włoskie starały się już wytropić obozowisko rasa Igazu, lecz bezskutecznie.

Groźna sytuacja w Palestynie

Arabowie odmówili płacenia podatków.

żądając zakazu wpuszczania Żydów.

Londyn. Z Jerozolimy donoszą, że w dniu wczorajszem sytuacja w Palestynie doznała ponownego groźnego zaostrzenia, bowiem do walki z władzami angielskiemi wystąpiły nie zorganizowane tłumy, ecz władze organizacyj arabskich.

Mimo wysiłków wysokiego komisarza angielskiego przedstawiciele organizacyj arabskich uchwalili podjęcie przez Arabów palestyńskich strajku podatkowego z dniem 15 maja, o ile do tego czasu żądania arabskie nie zostaną przyjęte.

Żądania te ze wstrzymaniem imigracji żydów na czele, są dla Anglików nie do przyjęcia.

56 oskarżonych i 50 adwokatów.

RADOM, 5. 5. Proces o zajścia w Przytyku wyznaczony został na dzień 2 czerwca w sądzie okręgowym w Radomiu. Na rozprawę powołano 365 świadków, w tem 127 świadków dowodowych i 229 świadków odwodowych. Liczba oskarżonych wynosi 56 osób.

Proces odbędzie się w sali reprezentacyjnej sejmiku powiatowego w Radomiu. Rozprawie przewodniczyć będzie prezes sądu okręgowego Adam Bobkowski, a jako wotanci wyznaczeni zostali s. s: Maliszewski, Plewako. Oskarżać wiceprokurator Dotkiewicz. Powództwo cywilne wnosi rodzina rolnika Antonigo Wieśniaka, który zmarł od ran odniesionych w czasie zajść oraz dwie rodziny żydowskie. Obronę oskarżonych wnosić będzie około 50 adwokatów. — Proces potrwa prawdopodobnie 4 tygodnie.

Obniżenie taksy dla komorników.

Zgodnie z akcją rządu, zmierzającą do obniżenia opłat publicznych oraz w wykonaniu uchwał Narady Gospodarczej, minister sprawiedliwości ustanowił nową taksę za czynności komorników Nowa taksa ta obniża pobierane przez komorników opłaty i należności na pokrycie wydatków.

Całookrętowy ładunek ziemniaków odszedł do Anglji.

GDYNIA, Zapoczątkowany w kwietniu rb. wiosenny eksport ziemniaków do Anglji rozwija się zupełnie pomyślnie. Tygodniowo odchodziło do portów brytyjskich po kilku mniejszych statków obecnie jednak wysyłane są jednorazowo większe partje luzem.

Wczoraj opuścił Gdynię statek duński „Tedy", zabierając partję 1.051 t. ziemniaków, czyli ładunek całookrętowy.

Skutki dewaluacji guldena Gdańskiego.

GDAŃSK. Dewaluacja guldena gdańskiego nastąpiła wprawdzie przed rokiem (maj 1935 r.) skutki jej wszakże można jeszcze dzisiaj obserwować. Potwierdzeniem tego jest odbyte ostatnio walne zebranie Gdańskiego Banku Rolnego. Bank ten pomimo olbrzymiej cyfry obrotu wykazał tak minimalne zyski, że nie mogło być nawet mowy o wypłacie chociażby minimalnej dywidendy.

Dewaluacja guldena w podobny sposób odbiła się na działalności i innych banków gdańskich.

W Dawidgródku na Polesiu spłonęło 1000 budynków.

STOLIN. Dn. 6 bm., o godz. 13 w Dawidgródku, powiat stoliński, w jednem z zabudowań gospodarskich wybuchł pożar, który w ciągu 10 minut objął około 100 domów rozszerzając się dalej.

Ogień przerzucił się przez rzekę Horyń i zniszczył całe przedmieście. Spaliło się około tysiąc domów mieszkalnych i budynków gospodarskich na szkodę 250 gospodarzy, przeważnie rolników.

Spaliła się także cerkiew. Koszary KOP. elektrownia i szkoła ocalały. Z trudem uratowano trzy wielkie mosty na Horyniu i jego odnogach.

Wedle niesprawdzonych informacyj, spaliła się kobieta i dwoje dzieci. Spalone objekty przedstawiały wartość około pół miljona zł. Zorganizowano komitet niesienia pomocy pogorzelcom i przydzielono im mąkę i ziemniaki.

Handel Polski z poszczególnemi krajami w I-ym kwartale b.r.

W ciągu pierwszego kwartału r. b. ogółem wywieźliśmy towarów na rynki europejskie i kraje pozaeuropejskie wartości 86. miljonów, z czego na rynki europejskie przypada 72. milj. Natomiast przywieźliśmy z zagranicy i krajów zamorskich towarów za 83. miljonów, z czego na rynki europejskie przypada 48.822 tys. zł. Saldo dodatnie na korzyść Polski za okres trzech miesięcy rb. wynosi przeszło 3 miljony złotych. Najwięcej obrotów towarowych dokonano z Anglją. Na drugiem miejscu pod względem wartości obrotu towarów znajdują się Niemcy, skąd przywieźliśmy towarów za 11. miljonów zł., a wywieźliśmy za 12.970 tys. zł.

Saldo ujemne na niekorzyść Polski wykazują następujące kraje europejskie: Estonja, Francja, Hiszpanja, Rumunja i Szwajcarja — ze wszystkiemi innemi krajami Polska posiada saldo korzystne. Na podkreślenie zasługuje spadek obrotów handlowych z Francją, dokąd w ciągu ubiegłego kwartału wywieźliśmy towarów za 3.980 tys. zł., natomiast przywieźliśmy za 4.038 tys. zł.

Z krajów pozaeuropejskich, najwięcej obrotów dokonano ze Stanami Zjednoczonemi A. P. dokąd wywieziono towarów za 4.008 tys., zł. a przywieziono za sumę 10.907 tys. zł.

Ile złota wywieziono zagranicę.

WARSZAWA. Jak wynika z zestawień w ciągu roku ubiegłego przywieziono do Polski złota monetarnego w blokach 693 kg. wartości 4 miljonów zł, a monet złotych — 12.399 kg. wartości 67.200.000 zł. W tym roku wywieziono zagranicę złota w blokach 15.373 kg. wartości 90.800.000 zł., a monet złotych — 7.942 kg. wartości 37.800.000 zł.

Porównując wartość złota przywiezionego do kraju w roku ubiegłym z wywozem dochodzimy do wniosku, że nadwyżka wywozu nad przywozem wynosi 57.4000.000 zł., natomiast w ciągu pierwszego kwartału br. wystąpiła nadwyżka przywozu zwłaszcza monet na z górą 15.500.000 zł.

W r. 1935 przywożono przeciętnie miesięcznie złota na około 5 i pół miljona zł., a przywóz ten miał na celu prawie wyłącznie zaspokojenie dążeń tezauryzacyjnych, które w ciągu ubiegłego kwartału, zwłaszcza w marcu i kwietniu przywóz złota do Polski przewyższał wprawdzie znaczenie wywóz ale jednocześnie zmniejszył się zapas złota w Banku Polskim, który za złoto sprowadzał dewizy zagraniczne i zaspakajał zapotrzebowanie na nie w kraju Oczywiście dewizy te skupowali spekulanci celem zapłacenia niemi sprowadzanych z zagranicy monet złotych, które ginęły w schowkach płochliwej publiczności.

45 — 50 gr. za litr nowa cena benzyny.

Pogłoski o rychłem obniżeniu ceny benzyny zaczynają potwierdzać się. Obniżka ta zapowiadana jest na 30 procent, wobec czego ceny benzyny w sprzedarzy detalicznej winosiłyby od 45 do 50 groszy.

Wydatna ta obniżka znajdzie pokrycie częściowo w obniżeniu ceny benzyny w rafinerjach, a częściowo zaś w zmniejszeniu podatku konsumcyjnego. Przeprowadzane obecnie na ten temat rozmowy są już na ukończeniu, tak że oficjalne obwieszczenie nowych cen nastąpi prawdopodobnie w drugiej połowie czerwca.

Obniżenie ceny benzyny będzie miało bardzo poważne znaczenie dla zagadnienia motoryzacyjnego, nie od dziś bowiem wiadomo, że koszty eksploatacji samochodu w Polsce są niewspółmiernie wysokie do kosztów tych w krajach zachodniej Europy.

Przed laty dziesięciu.

Dziesięć lat minęło od dni przewrotu majowego. Nie będziemy dziś pisać artykułów, poświęconych rozważaniom na temat minionych dni majowych. Wspominajmy tylko rozkaz wodza, jaki w roku 1926 Józef Piłsudski do armji wydał:

Żołnierze!

Nie poraz pierwszy słyszycie mój głos. Ongiś na polach bitew, gdy młode państwo jaszcze ząbkowało, jak chorowite dziecko prowadziłem was w boje które w zwycięstwach, pod mojem dowództwem wywalczonych, na długie wieki okryły sławą i blaskiem bohaterskie wasze sztandary.

Po innych bojach przemawiam do was dzisiaj. Gdy bracia żywią miłość ku sobie wiąże się węzeł miedzy nimi mocniejszy nad inne węzły ludzkie. Gdy bracia się waśnią i węzeł pęka, waśń ich również silniejsza jest nąd inne. To prawo życia ludzkiego. Daliśmy mu wyraz przed paru dniami, gdy w stolicy stoczyliśmy miedzi sobą kilkudniowe walki. W jedną ziemię wsiąkła krew nasza, ziemię jednym i drugim jegnakową drogą, przez obie strony jednakowo umiłowaną. niechaj krew ta gorąca, najcenniejsza w Polsce krew żołnierza, pod stopami naszemi będzie nowym posiewem braterstwa, niech wspólną dla braci prawdę głosi.

Jest prawda twarda i harda o żołnierzach. Wszyscy mamy jedną wspólną siostrzyc władającą nad pracą naszą żołnierską, Jest nią śmierć ścinająca kosą tego na którego palec Boży wskaże. Służb takich nie sprawuje nikt inny, prócz nas żołnierzy. Takimi byliśmy, gdyśmy ongiś wzieliśmy Polskę słabiutką i drżącą, na swoje bary, by po znojach i zwycięstwach oddać ją współobywatelom silną i pełną życia. Lecz widzimy ją niestety w wieczych swarach i kłótniach, w jakiejś rozkoszy ponoszenia się jednych nad drugimi. I gdy dokoła nas wre kłótnia i zawiść partyjna, gdy dygoce nienawiść i rozpala sie niechęć dzielnicowa, trudno by, żołnierz był spokojny.

A jednak chee być pewnym, że nie kto inny jak żołnierz poiski pierwszy się ocknie, pierwszy do zgody i braterstwa stanie. Niech przeto nie myśli wróg żaden czy nieprzyjaciel, że ziemię naszą znależć może bezbronną. Staniemy jak zawsze jeden obok drugiego, by dać za ojczyznę życie, a wspomnienie o bojach majowych w Warszawie, o tych walkach, któreśmy ze sobą stoczyli nie dzielić, lecz łączyć nas wtedy z sobą będzie, jak wspsmnienie gwałtownej sprzeczki miedzy kochającymi swą rodzinę braćmi.

Żołnierze! Stanąłem znowu na waszem czele, jako wasz Wódz, znacie mnie. Bezwzględny dla siebie, stałem zawsze pośród was — najcięższych waszych bólach i trudach, w mękach i niepokojach. Znacie mie i, jeśli nie wszyscy musicie mnie szanować, jako tego, który was do wielkich zwycięstw prowadzić potrafił, a przy ogólnem zepsuciu i demoralizacji nie chciał i nie umiał korzyści własnej pilnować lub dochodzić.

Niech Bóg nad grzechami litościwy, nam odpuści i rękę karzącą odwróci, a my stańmy do naszej pracy, która ziemię naszą wzmacnia i odradza.

Rozkaz przeczytać we wszystkich podwładnych mi oddziałach i tak dalej.

Minister Spraw Wojskowych: J. Piłsudski
Pierwszy Marszałek Polski.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 11 maja 1936 r.
Poniedziałek Mamerta b. w.
Wtorek Pankracego b.
Sroda Serwacego
Słońca: wschód o godz. 3.50 zachód o godz. 19.14

Wydzierżawienie trawy.

Celem wydzierżawienia trawy w rowach i na skarpach dróg powiatowych wyznaczam następujące terminy przetargowe:

Okręg drogomistrza powiatowego p. Szewczyka — Nowemiasto:

W poniedziałek dnia 25. V. 1936 r.
o godz. 8-mej w oberży w Marzęcicach
o godz. 9.30 w oberży w Bałówkach
o godz. 11-tej w oberży w Tereszewie
W środę dnia 27. V. 1936 r,
o godz. 8-mej w oberży p. Karczewskiego w Łąkach
o godz. 9-tej w oberży p. Wojnowskiego w Bratjanie
o godz. 11-tej w oberży p. Kurowskiego w Pacółtowie
W czwartek dnia 28. V. 1936 r.
o godz. 8-ej w oberży p. Banaszewskiego w Kurzętniku
o godz. 9-tej w oberży p. Groszkowskiego w Nielbarku
o godz. 10.30 w oberży p. Dembowskiego w N. Brzoziu

Okręg drogomistrza powiatowego p. Czarneckiego Nowydwór:

W środę dnia 20. V. 1936 r.
o godz. 9-tej w oberży p. Dreszlera w Nowymdworze
o godz. 10-tej w oberży p. Bartkowskiego w Chroślu
o godz. 12-tej w oberży p. Malinowskiego w Radomnie
o godz. 16-tej w oberży p. Chojnackiegoo w Jamielniku
o godz. 18-tej w oberży p. Hejki w Wonnie
W sobotę dnia 23. V. 1936 r.
o godz. 11-tej w oberży p. Raszkowskiego w Gryźlinach
o godz. 12-tej w oberży p. Macidłowskiego w Lekartach
o godz. 13-tej w oberży p. Watkowskiego w Skarlinie
o godz. 15-tej w oberży w Nawrze
W poniedziałek dnia 25. V. 1936 r.
o godz. 8-mej w oberży p. Ulatowskiego w Marzęcicach
o godz. 11-tej w oberży p. Rosickiego w Wawrowicach
W środę dnia 27. V. 1936 r.
o godz. 8-mej w oberży p. Karczewskiego w Łąkach
o godz. 10-tej w oberży p. Wilbrandta w Łążku
o godz. 12-tej w oberży p. Minnety w Sampławie

Okręg drogomistrza powiatowego p. Roszkowskiego Lubawa:

We wtorek dnia 26. V. 1936 r.
o godz. 10-tej w oberży p. Patalona w Rożentalu
o godz. 12-tej w oberży p. Wiśniewskiego w Kazanicach
o godz. 16-tej w oberży w Byszwałdzie
W środę dnia 27. V. 1936 r.
o godz. 9-tej w oberży p. Lewandowskiego w Prątnicy
o godz. 12-tej w oberży w Rumienicy
W czwartek dnia 28. V. 1936 r.
o godz. 12-tej w oberży w Sampławie
W piątek dnia 29. V, 1936 r.
o godz. 9-tej w oberży p. Zielińskiego w Lubawie
o godz. 14-tej w oberży p. Kaczorowskiego w Złotowie
o godz. 16-tej w oberży p. Wydźgowskiego w Wałdykach

Okręg drogomistrza powiatowego p. Barańskiego — Łąkorz:

W środę dnia 27. V. 1936 r.
o godz. 9.30 w oberży w Rywałdziku
o godz. 11-tej w oberży w Lipinkach
o godz. 14-tej w oberży p. Szałkowskiego w Krotoszynach
W czwartek dnia 28. V. 1936 r.
o godz. 16-tej w oberży w Łąkorzu

Okręg drogomistrza powiatowego p. Barczewskiego Kuligi:

W środę dnia 27. V. 1936 r.
o godz. 10-tej w oberży p. Cipiora w Tylicach
o godz. 12-tej w oberży w Swiniarcu
o godz. 14-tej w oberży w Katlewie
o godz. 16-tej w oberży w Grodzicznie
W czwartek dnia 28. V. 1936 r.
o godz. 10-tej w oberży w Gwiździnach
o godz. 12-tej w oberży w Krzemieniewie
o godz. 13-tej w oberży w Sugajenku
o godz. 14-tej w oberży p. Trzcińskiego w Mrocznie
o godz. 16-tej w oberży p. Łukowicza w Mroczenku.

Warunki sprzedaży zostaną ogłoszone w dniu wydzierżawienia.

Przypominam, że użytkowanie trawy jest dozwolone tylko przez wykoszenie, a nie przez wypasanie. Niestosujący się do niniejszego zarządzenia będą karani w myśl art. 11 ustawy z dnia 7. X. 1921 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 89).

Powyższe podadzą p.p. sołtysi natychmiast do publicznej wiadomości w sposób w danej miejscowości praktykowany.

Nowemiasto, dnia 7. maja 1936 roku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
(—) Dr. W. Tomczyński, Starosta Powiatowy.

Z miasta i powiatu.

Regulamin boiska sportowego w Nowemmieście.

1. Właścicielem boiska jest Pow. Komitet W. F. i P. W.
2. Administracja boiska spoczywa w ręku Komendanta Powiatowego P. W. i W. F.
3. Z boiska korzystać mogą organizacje P. W. i W. F. z terenu powiatu lubawskiego na podstawie zezwolenia Powiatowego Komendanta P. W. i W. F.
4. Terminy i godziny ćwiczeń poszczególnych organizacyj ustala Powiatowy Komendant P. W. i W. F. po zgłoszeniu odpowiednich wniosków przez organizacje.
5. Sportowcy ćwiczący na boisku winni podporządkować się zarządzeniom dyżurnego boiska. Dyżury na boisku pełnią codziennie w godzinach popołudniowych pracownicy Powiatowej Komendy P. W. i W. F., oraz przedstawiciele organizacyj — sportowcy — fachowcy. Kolejność dyżurów na każdy miesiąc ustali Powiatowa Komenda P. W. i W. F.
6. Nad porządkiem i czystością boiska czuwają ćwiczący sportowcy, dyżurni boiska, oraz stały dozorca boiska.
7. Zezwoleń na urządzanie imprez tak płatnych jak i bezpłatnych udziela Powiatowy Komendant P. W. i W. F. Wnioski w tej sprawie należy składać pisemnie na miesiąc przed terminem imprezy. Późniejsze zgłoszenia będą uwzględniane w razie możności.
8. Imprezy płatne podlegają opodatkowaniu na rzecz Powiatowego Komitetu P. W. i W. F. w wysokości 10 proc. od przychodu.

Bloczki kasowe ostemplowuje Powiatowy Komendant P. W. i W. F.

9. Sprzęt sportowy wydaje i odbiera dyżurny, lub dozorca boiska.

Przydział boiska sportowego.

W związku z Regulaminem boiska sportowego w Nowemmieście poszczególne org. i stowarzyszenia chcące korzystać z urządzeń boiska winne zgłosić do dnia 13 maja 1936 r. zapotrzebowanie na przydział boiska w poszczególnych dniach i godzinach.

Dotyczy boiska do piłki nożnej, koszykówki, siatkówki męskiej i żeńskiej. Lekkoatletykę uprawiać można bez specjalnych zgłoszeń w każdym czasie.

Program obchodu dnia 12 maja 1935 r. w Nowemmieście.

W związku z dniem Załoby Narodowej w dniu 12 maja 1936 r. wydaję następujące zarządzenia;

1) Udział w Swięcie.

Udział w Swięcie z bronią wezmą:
a) Pluton Hufca Gimn. 28 członków d-ca Podchor. rez. Błaszkowski
b) Pluton Zw. Strzel. 32 członków d-ca ppor. rez. Jankowski
c) Pluton Zw. Rez. 40 członków d-ca ppor. Kowalski Brunon
d) Pluton Krakusów 26 członków d-ca wach. Muchliński
e) Wszystkie organizacje i stowarzyszenia p.w. i w.f. oraz orkiestra Z. S.

D-ca całości por.-rez. Jeliński Stanisław.

2) Kolejność ustawienia.

Ustala d-ca całości na podstawie wytycznych Władz wojskowych.

3) Czas zbiórki.

W dniu 12 maja 1936 r. o godz. 9.30 zbiórka wszystkich oddziałów na dziedzińcu Gimn. Godz. 9.45 odmarsz do kościoła na Nabożeństwo Załobne. Po nabożeństwie odmarsz na Rynek, gdzie d-ca całości zda raport Panu Staroście.

Po raporcie defilada przed portretem I-szego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. — rozwiązanie pochodu.

4) Różne.

Wartę honorową przy katafalku w kościele pełni 2 ofic. rez. z Z. O. R.

Wartę honorową przy portrecie w czasie raportu i defilady pełnią ofic. rez., oraz członkowie org. p.w. i w.f.

Orkiestra gra tylko werbel. Po przemówieniu Pana Starosty po odebraniu raportu Hymn Narodowy. Broń, oraz brakujące części umundurowania wydawać się będzie w magazynie Kom. Pow. P.W. w dniu 12 maja b.r. od godz. 8—9.30. Po defiladzie zdanie broni z powrotem do magazynu. Uprasza się o punktualne przybycie na zbiórkę.

Przytrzymanie włóczęgów.

Nowemiasto. W ubiegłą sobotę miejscowa policja przytrzymała trzech włóczęgów, przybyłych z terenu wejewództwa warszawskiego. Przytrzymanych odstawiono do Sądu Grodzkiego, który wydał postanowienie odesłania ich do Zakładu przymusowej pracy w Chojnicach.

Miejskie gimnazjum koedukacyjne w Lubawie

przyjmuje zgłoszenia do egzaminów wstępnych do klas I i II młodzieży obojga płci.

Informacyj udziela się w kancelarji przy ulicy Gdańskiej nr. 17 pokój nr. II.

Data egzaminów zostanie ogłoszona w pierwszych dniach czerwca.

Z Urzędu Stanu Cywilnego w Lubawie za czas od 1 do 30 kwietnia 1936 r.

Urodzenia. 1) robotnik Jan Krajżewicz c. Helena Marja, 2) Maszynista kolejowy Władysław Bratkowski c. Lucyna Agnieszka, 3) robotnik Teodor Zakrzewski s. Stanisław, 4) mistrz kowalski Władysław Chołaściński s. Edward Jan, 5) tapicer Stefan Zieliński c. Jadwiga Stefanja, 6) robotnik Franciszek Zieliński c. Krystyna, 7) robotnik Piotr Kowalski s. Zygmunt, 8) kierownik szkoły Maksymiljan Piłat s. Włodzimierz Paweł Wenancjusz. Nieślubne 1.

Zgony. 1) Czesław Włodzimierz Dąbrowski 11 lat, 2) Zenon. Grabowski 57 lat, 3) Kazimierz Mazur 40 lat, 4) Albin Przeradzki 26 lat, 5) Zygmunt Figurski 4 mies., 6) Anna Jaworowska 90 lat, 7) Lucjan Chęciński 21 lat, 8) Edward Henryk Wachtel 54 lat, 9) Anna Górska 68 lat.

Sluby. 1) czeladnik stolarski Władysław Nowakowski z Marją Reissówną, 2) organista Juljusz Franciszek Mowiński z Ireną Grabowską, 3) strażnik graniczny Piotr Sawicki z Zofją Napierską, 4) czeladnik rzeźnicki Franciszek Józef Kochański z Leokadją Ornowską, 8) kupiec Aleksander Piasecki z Barbarą Ireną Zawadzką.

Z sali sądowej.

Lubawa. Dnia 30. IV. 1936 r. odbyły się w tutejszym Sądzie Grodzkim rozprawy karne, na których zasądzeni zostali,

Rudnicka Marta z Ostaszewa, za groźbę karalną, skazana na 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata

Granica Leon z Rybna, za zmuszanie, — na 2 m-ce aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Kruszewski Bolesław i tegoż żona Joanna, Abramowski Antoni i tegoż żona Wanda, Jankowski Józef i jego córka Marjanna i Wiśniewski Józef. wszyscy z Lubawy, skazani za kradzież kartofli każdy z nich po 1 tygodniu aresztu, Kruszewskiej Joannie, Abramowskiej Wandzie, Jankowskiej Marjannie i Wiśniewskiemu Józefowi zawioszono karę na 2 lata.

Nadworny Władysław z Rożentala i Sadowski Józef z Zielkowa, za usiłowaną kradzież leśną skazani, pierwszy z nich na 62 zł. grzywny, drugi na 15 zł. grzywny.

Lubawa. W ubiegły czwartek odbyły się w miejscowym Sądzie Grodzkim rozprawy karne, na których zasądzeni zostali:

Abramowska Wanda z Lubawy, skazana za zniewagę policjantów, na 4 m-ce aresztu z zawieszeniem kary oraz za kradzież drzewa z lasu majątku rodzone na 2 tygodnie aresztu bez zawieszenia.

Skolmowski Benedykt z Kurzętnika, za zniewagę woźnego sądowego w czasie rozpraw, skazany na 1 m-c aresztu.

Szacht Józef z Lubawy, za uszkodzenie drzewek w Lipach pod Lubawą, skazany na 30 zł. grzywny z zamianą na 6 dni aresztu.

Kopeć Józef z Gronowa, za kradzieże ze sklepów galanteryjnych w Lubawie, skazany na 2 lata więzienia. Mówińska Anna z Gronowa, wspólniczka Kopecia skazana na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Siemiątkowski Franciszek oraz synowie jego Leon i Jan, Szałkiewicz Franciszek i Sliwiński Józef, wszyscy z Lubawy, za kradzież ziemiaków na szkodę majątku Mortęgi, każdy z nich skazany na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Zakrzewska Marjanna z Nowego Grodziczna, za systematyczne kradzieże torfu, skazana na 6 m-cy aresztu z zawieszeniem na 3 lata i 20 zł kosztów sądowych.

Kradzież z włamaniem.

Mroczenko. W nocy z 8 na 9 bm. nieznani dotąd sprawcy włamali się za pomocą wyjęcia szyby w oknie do mieszkania rolnika Łukiewicza Bolesława w Mroczenku, skąd skradli pewną ilość garderoby męskiej i damskiej wartości około 1000 zł.

Uwaga Czytelnicy!

W następnym numerze rozpoczynamy druk sensacyjnego reportażu p.t. „Z kart życia legjonisty Legji Cudzoziemskiej".

Wspomnienia ujęte w sposób barwny i ciekawy przez autora, który przeżył piekło 5-cioletniej służby w szeregach osławionej Legji Cudzoziemskiej w Afryce, zainteresują niewątpliwie w wysokiej mierze naszych Czytelników.

Pierwsza śmiertelna ofiara burzy.

Radomno. W czasie burzy, która przeszła w ub niedzielę nad naszą okolicą, uderzył piorun w dom rolnika Alberta Wolffa w Pustkach. Piorun uderzył w dom w chwili, gdy rolnik Wolff otworzył drzwi na podwórze. Rażony gromem padł trupem na miejscu. Zona jego stojąca opodal z dzieckiem została tylko ogłuszona. Dokonawszy spustoszenia w mieszkaniu, piorun wpadł do obory, gdzie zabił dobrą krowę wartości około 400 zł.

Wyrodna matka porzuciła zwłoki noworodka w torfowisku.

Krotoszyny. Dnia 8 bm. w godzinach popołudniowych w wodzie torfowiska koło maj Hermanowo znalezione zostały przez zatrudnionych tam robotników zwłoki noworodka płci męskiej, owinięte w starą koszule męską białą spodniczkę dziecięcą, oraz gazety (z kwietnia).

Przybyła na miejsce komisja sądowo-lekarska dokonała sekcji zwłok, stwierdzając, iż noworodek przyszedł na świat nieżywy.

Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, iż sprawczynią porzucenia zwłok noworodka jest niej. Monika Stefańska z Mierzyna pow. lub., która w dniu 28. IV. 36 r. wyprowadziła się, dokąd niewiadomo. Policja w dalszym ciągu poszukuje wyrodnej matki.

Pożar zagrody.

Otręba. W dniu 8 bm. w zagrodzie mało rolnego Zawadzkiego Antoniego w Otrębie powstał pożar. Spalił się dom mieszkalny, połączony z szopą, wartości około 1000 zł. Nieruchomość ubezpieczona była na 4500 zł. w Zakł. Ub. Wzaj. w Poznaniu. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Pożer w zarodku stłumiony.

Pacołtowo. W dniu 11 bm. w nocy powstał pożar w domu deputatnika Fr. Maliszewskiego w Pacółtowie. Pożar, który powstał na zewnętrznej stronie drewnianej przybudówki, pokrytej plecionką z siana, zauważył w porę pełniący służbę w Pacółtowie st. post. Stern, który przy pomocy Jabłońskiego Józefa rob. kolej. z Nowegomiasta i przybyłych sąsiadów zdołał pożar stłumić w zarodku. Przebudzeni ze snu staruszkowie napół odurzeni już byli dymem tak, iż trzeba ich było z mieszkania wynieść.

Pożar powstał prawdopodobnie przez porzucenie niedopałka papierosa w drewnianej scianie domu.

Z dalszych stron.

Samobójstwo urzędnika.

Grudziądz. Onegdaj na terenie Zamku w Radzynie pod Grudziądzem popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru 35.letni Felicjan Kochański urzędnik Starostwa w Wąbrzeźnie. Powodu samobójstwa narazie nie ustalono.

W sprzeczce wystrzelił do człowieka.

Tuchola. W Łosinach pow. tucholski powstała w miejscowoj karczmie sprzeczka pomiędzy sekretarzem Nadleśnictwa w Gołąbku Leonem Lisym, a rybakiem Janem Weręgowskim. W pewnej chwili Weręgowski strzelił z pistoletu do Lisego, trafiając go w pierś.

Ciężko rannego Lisego przewieziono do szpitala w Tucholi, Weręgowskiego zaś, który posiadał nielegalnie broń, przytrzymano i odstawiono do Sądu Grodzkiego w Tucholi.

Trzy kobiety poniosły śmierć w płomieniach ratując swój dobytek.

Łódź. We wsi Łaszew pow. wieluńskiego wybuchł pożar w zagrodzie gospodarza Pakuły. Gdy dom stanął w płomieniach żona Pakuły ich córka i lokatorka nie zważając na grożące niebezpieczeństwo zaczęły wynosić z wnętrza dobytek.

W pewnej chwili gdy wszystkie trzy kobiety znajdowały się wewnątrz domu, zawalił się przepalony strop i ściana, grzebiąc nieszczęśliwe.

Mimo akcji ratunkowej w czasie której kilka osób zostało poparzonych 3 kobiety poniosły śmierć w płomieniach.

2 samobójstwa w Gdyni

Onegdaj przedpołudniem pod koła pociągu rzuciła się żona restauratora gdyńskiego Jadwiga Michnowska, ponosząc śmierć na miejscu.

W porcie gdyńskim z basenu węglowego wyłowiono zwłoki bezrobotnego Józefa Glinieckiego, który w biały dzień rzucił się do morza i utonął.

Skazanie bombiarza endeckiego za dokonanie zamachu na lokal „Polski Zachodniej".

Katowice. W Sądzie Okręgowym w Katowicach zakończył się dziś proces przeciwko Janowi Koźmińskiemu z Będzina, oskarżonemu o dokonanie zamachu bombowego w dniu 7 marca r.b. na biura wydawnictwa „Polski Zachodniej" w Katowicach.

Sąd po przesłuchaniu świadków i przemówieniach prokuratora i obrońcy, wydał wyrok, skazujący Koźmińskiego na półtora roku więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich.

Ruch Towarzystw.

Związek Weteranów Powstań Narodowych R.P. 1914—1919 Koło Nowemiasto n. Dr.

podaje do wiadomości, że uroczyste zebranie Koła Nowemiasto odbędzie się we wtorek **już o godz. 19-tej.**

Zarząd.

Zagadkowe zniknięcie 8.000 zł. z torby listonosza.

RABKA. We wtorek 5 bm. listonosz z urzędu pocztowego w Rabce Andrzej Kaczmarczyk wyszedł na rejon, mając w torbie około 15 tysięcy złotych na wypłaty. Po drodze wypłacił on kilka przekazów na łączną sumę kilku tysięcy złotych, a przechodząc koło restauracji Klimalskiego, wstąpił tam z doręczeniami, gdzie spotkał się ze znajomymi. Po wyjściu z restauracji wstąpił jeszcze do pensjonatu „Liljany" i zaginął bez śladu. Kiedy interesanci oczekujący na pocztę zaczęli alarmować telefonicznie urząd pocztowy, wszczęto poszukiwania za listonoszem i znaleziono go dopiero nad wieczorem w krzakach śpiącego obok torby, wypróżnionej z pieniędzy.

Po obudzeniu Kaczmarczyk zeznał, że kiedy wyszedł z pensjonatu „Liljana", przystąpił do niego jakiś mężczyzna, prosząc go o ogień do papierosa. Kiedy Kaczmarczyk dał mu ognia, nieznajomy poczęstował go papierosem, który Kaczmarczyk zapalił i od tego czasu rzekomo stracił przytomność. Nieznajomy ten miał znajdować się również poprzednio w restauracji, — W torbie było jeszcze przeszło 8 tysięcy złotych, które zginęły, natomiast listy i inne przesyłki pozostały nienaruszone.

Dlaczego Pomorze nie otrzymało kredytów na spłaty rodzinne.

Od dłuższego czasu sfery Pomorza bezskutecznie starają się o przyznanie dla Pomorza Państwowemu Bankowi Rolnemu kredytów na spłaty rodzinne.

Ostatnio znowu Pomorskie Towarzystwo Rolnicze wystąpiło z odpowiednim memorjałem do Ministerstwa Skarbu i Państwowego Banku Rolnego, w którym domaga się przyznania odpowiednich sum dla Pomorza, wskazując przytem, że tylko województwo pomorskie jest traktowane po macoszemu, gdyż wszystkie inne województwa korzystają z pożyczek, udzielanych przez Państwowy Bank Rolny na spłaty rodzinne.

Krwawa rozprawa w barakach na przedmieściu gdyńskim.

W przyłączonej niedawno do Gdyni ubogiej dzielnicy robotniczej Obłużu właścicielem jednego z licznych baraków jest niejaki Tomasz Rosół. Miał on u siebie sublokatora Władysława Dybka, który w okolicy słynął z awantur.

Ze sublokatorem tym miewał Rosół częste zatargi na tle mieszkaniowym, przyczem Dybek odgrażał się że spali barak.

W dniu bm. Dybek wrócił wieczorem do domu pijany. W obawie jakiegoś szalonego kroku z jego strony. Rosół wyszedł do niego aby go mitygować.

W ciągu bójki jaka wynikła między nimi właściciel baraku uderzył Dybka siekierą w głowę zadając mu śmiertelną ranę.

Po przewiezieniu do szpitala Dybek zmarł Zabójcę aresztowano.

Dziecięca szajka włamywaczy w Prusach Wschodnich.

Królewiec. „Koenigsberger Tageblatt" donosi, że w mieście Preussich Holland w rejencji królewieckiej policja wykryła bandę młodocianych włamywaczy, która grasowała już od roku i dokonała w tym czasie 33 włamań.

ra czele bandy stali dwaj chłopcy 15 i 14-letni. Członkami bandy byli 13-letni chłopcy oraz 14 letnia dziewczynka.

Policja wykryła również skład skradzionych rzeczy, wśród których znaleziono broń, aparaty fotograficzne i radjowe oraz wiele innych przedmiotów.

13-letni „Stienka Razin" herszt em nieletnich bandytów.

MOSKWA. W Odesie aresztowała policja sowiecka szajkę opryszków złożoną z 12-tu chłopców-włóczęgów w wieku 10—14 lat.

Hersztem tej bandy był 13-letni chłopiec, zwany przez swych towarzyszów „Stienka Razin".

Banda nieletnich opryszków ma na sumieniu 8 morderstw rabunkowych dokonanych w ciągu 2 miesięcy. Chłopcy uzbrojeni byli w rewolwery.

„Nosić po wsze czasy maciejówki" uchwaliła gmina Sorokpol.

Święciany, W Powiewiórce odbyło się nadzwyczajne zebranie rady gromadzkiej w Sorokpolu, w której to gminie urodził się Marszałek Józef Piłsudski.

Dla zadokumentowania ścisłej łączności serc z życzeniem i działalnością wielkiego syna swej ziemi, radni — w związku ze zbliżającą sie pierwszą rocznicą śmierci Marszałka, uchwalili, że jako symbol codziennej pamięci o testamencie, pozostawionym przez niego — wszyscy obywatele gromady sorokpolskiej płci męskiej mają nosić po wsze czasy czapki maciejówki, takie same, jak On nosił.

Nr. akt. Km. 160/35.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowemmieście n. Drwęcą Ligman Alfons mający kancelarję w Nowemmieście, ul. pod Lipami Nr. 18, na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 15 czerwca 1936 r. o godz. 10-tej w Nowemmieście n. Drwęcą** odbędzie się sprzedaż w drodze

publicznego przetargu

należącej do dłużnika **Władysława i Łucji z Chyrkowskiej Piaseckich** nieruchomości: Nowemiasto karta 884, położonej przy ulicy Kościelnej składającej się z budynku handlowego przybudówki, stajni, pracowni stolarskiej i podwórza. Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej znajdującej się w Sądzie Grodzkim w Nowemmieście n. Drw.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. **26040,—**, cena zaś wywołania wynosi zł. **19530,—**

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch dni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Nowemmieście n. Drw. ul. Łąkowska Nr. 11 sala Nr. 10.

Dnia 30 kwietnia 1936 r.

(—) **Ligmann** Komornik.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — wtorek 12. V.

6.30—7.45 Aud. poran. 7.45 Transmisja z Wilna: Nabożeństwo w kościele św. Teresy i pochód żałobny przeniesienie Serca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i Prochów Jego Matki ś.p. Marji z Billewiczów Piłsudskiej do Mauzoleum na cmentarzu Rossa. 13.15 Dz. połud. 17.30 Pogrzeb Kazimierza Wielkiego - w wyk. chóru pod dyr. kompozytora (z Krakowa) 17.45 Krótkie reportaże informacyjne ze wszystkich rozgłośni P. R. 18.45 Wyjątek z Rozkazu Marszałka Piłsudskiego do Wojska Polskiego. 18.20 Recital organowy 18.45 Przemówienie do Polaków zagranicą. 19.00 Odtworzenie fragmentów pogrzebu z Wilna. 19.45 Pieśni żałobne w wykon. Chóru Katedralnego w Poznaniu (trans. z Poznania). W przerwie o godz. 20.05 Wolność tragiczna - recytacja. 20.45 W godzinę śmierci 21.40 Rapsod Wawelu - aud. poetycka 22.10 Dziennik wieczorny. 22.25 Poemat żałobny. 22.55 Chopin - Marsz żałobny. 23.05 Reportaż z uroczystości pogrzebowych w języku franc. 23.20 Werble.

Warszawa — środa 13. V.

6.30—8.10 Aud. poranna. 12.05 Dzien. południ. 12.15. Ogródki działkowe - pogad. 12.30 Koncert Orkiestry Kameralnej (z Wilna) 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego 15.15 Wiadom. o eksporcie polskim 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Muzyka z płyt 16.00 Pogadanka dla dzieci starsz. - z Poznania. 16.20 Pieśni polskie 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.00 „Dyskutujmy" 17.50 Koncert w wyk. Kwartetu Smyczkowego. 17.50 "Książka i Wiedza". 18.00 Trzynastka nie jest feralna (pół godziny muzycznej walki z przesądami). 18.30 Skrzynka ogólna 18.40 Życie kultur. i artyst. stolicy 18.45 Program na jutro 18.55 Koncert reklamowy 19.25 Uprawiajmy kukurydzę - pogadanka. 19.35 Wiadom. sport. 19.45 Pogad. akt. 20.00 Muzyka rozrywkowa 20.45 Dzien. wieczorny. 20.55 Obrazki z Polski współcz. 21.00 Koncert Chopin. 21.30 Szkic literacki. 21.45 Pogad. akt. 21.55 Muzyka lekka 23.00 Wiad. meteor 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

Toruń — wtorek 12. V.

7.30 Progr. na dzisiaj. Około godz. 13.00 Po transm. z Wilna „Bicie dzwonów" ze wszystkich rozgłośni P. R. 17.55 Krótkie reportaże informacyjne ze wszystk. rozgłośni

Toruń — środa 13. V.

7.30 Program na dzisiaj i parę informacyj 13.15 Muzyka lekka - płyty. 15.20 Przegl. giełd. i komunik. żeglar. 15.30 Płyty 18.30 Rozmowa z dziećmi 18.40 Życie kult. artyst. i nauk. na Pom. 18.45 Konc. 19.00 Wiad. gosp. na Pom. 19.10 Konc. reklam. 19.25 Progr. na jutro 19.35 Wiad. sport. z Pom. 20.00 Płyty.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 5. V. 1936 Za 100 kg. płacono

Żyto	15.75 — 16,00
Pszenica	21,00 — 21,50
Jęczmień browarowy	15,25 — 15,50
Jęczmień jednolity	15,50 — 16,00
Owies	1475 — 15,25
Otręby żytnie	12,00 — 12,50
Otręby pszenne (grube)	12,00 — 12.50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	24,00 — 26,00
Groch Folgera	19,00 — 21,00

Nr. akt. Km. 430/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie rewiru I Juljan Szukalski mający kancelarję w Lubawie ul. 19 Stycznia Nr. 4 na podstawie art. 602 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 14 maja 1939 r.** o godz. **11-ej w Grodziczenie, pow. lubawski** odbędzie się

I-sza licytacja ruchomości

należących do Kazimierza i Zofji **Kozłowskich zam. w Grodziczenie,** pow. lubawski składających się z 1 kotła parowego, 1 motoru parowego, 1 wirówki parowej, 1 pasteryzatora kompl. 1 naszelnicy parowej olsztyńskiej, 1 transmisji z szejbami, 1 wirówki ręcznej 300 litrowej „Alfa-Laval", 1 ręczn. wymiatacza, 1 masieln. ręcznej, 4 konwi do mleka, 1 aparatu do analizy mleka, 1 pompy ręcznej do wody, których wartość szacunkowa ustalona zostanie przez biegłego przed licytacją.

Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Lubawa, dnia 20. kwietnia 1936 r.

(—) **Szukalski,** Komornik.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.